

Punktem wyjścia do dyskusji panelowej pt. „Skuteczność funduszy zdefiniowanej daty (FZD) w różnych fazach cyklu koniunkturalnego”, która odbyła się pierwszego dnia XXXI Forum Ekonomicznego w Karpaczu, był szereg kwestii związanych m.in. z bezpieczeństwem długoterminowego oszczędzania w Pracowniczych Planach Kapitałowych czy też ze sposobami na przekonanie Polaków do długoterminowego oszczędzania.



na zdj. od lewej Jan Grzegorz Prądyński, Dariusz Blocher, Robert Zapotoczny Zdjęcia: PAP

Fundusze zdefiniowanej daty remedium na wahania cyklu koniunkturalnego w przypadku PPK

Eksperci odnieśli się do często poruszanych w mediach kwestii wahań koniunkturalnych i ich wpływowi na [FZD](#). Dyskusję rozpoczęła wymiana zdań na temat samych Pracowniczych Planów Kapitałowych oraz procesu wdrożenia programu. Eksperci zgodnie przyznali, że sam fakt, iż w Polsce wprowadzono PPK i to w trudnej sytuacji na rynku, jest ogromnym sukcesem. Robert Zapotoczny, prezes zarządu PFR Portal PPK, podkreślił, że nie każdy rynek się na to zdecydował i np. Irlandia wstrzymała wprowadzenie analogicznego systemu w momencie wybuchu pandemii.

Partycypacja w PPK

Jan Grzegorz Prądyński, prezes zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń, podkreślił, że

- PPK spowodowało, że jest w Polsce dyskusja na temat oszczędzania emerytalnego. To jest bardzo ważne w kontekście młodych ludzi, w kontekście tych, którzy zarabiają mniej i nie mogą sobie pozwolić na inne formy oszczędzania. To, że jest PPK, jest najważniejsze.

Podobnie ocenił PPK Stefan Kawalec, ekonomista, prezes zarządu Capital Strategy, który uważa, że program jest prawidłowo skonstruowany. Zauważył jednak, że

- problemem jest podważenie zaufania do sponsorowanych przez państwo programów oszczędnościowych w wyniku działań państwa w stosunku do OFE i to podważone zaufanie do OFE jest głównym czynnikiem niskiej partycypacji.

Nieco innego zdania jest Dariusz Blocher, członek Rady Nadzorczej Budimex S.A., który uważa, że partycypacja generalnie jest dobra.

- Udało się przekonać część przedsiębiorców do tego, aby poważnie podeszli do tematu i ci mają dobrą partycypację. Blocher zwrócił jednak uwagę na fakt, że - skupiono się tylko na karach dla przedsiębiorców za to, że nie popierają, czy też zniechęcają pracowników do uczestniczenia w PPK, natomiast nie znaleziono zachęt ogólnych albo finansowych, żeby przedsiębiorcy naprawdę chcieli wprowadzić PPK, no i oczywiście brak zaufania do systemu jako takiego.

Inwestowanie w aktywa alternatywne

Kolejna część dyskusji dotyczyła możliwości inwestycji środków zgromadzonych przez uczestników PPK na rynkach niepublicznych, co – jak podkreślił Maciej Ćwikiewicz, prezes zarządu PFR Ventures – jest obecnie trendem wzrostowym na rynkach zachodnich, gdzie coraz więcej krajów ma alokację od 10% do nawet 15%. Prezes Ćwikiewicz wyjaśnił, co to są te aktywa alternatywne.

- W prasie często czytamy o inwestycji w wina i ich roczniki, w skrzypce, różne „alternatywne” inwestycje. Natomiast de facto, mówiąc o funduszach inwestycyjnych, mówimy w 80% o funduszach private equity, zwanych inaczej funduszami wykupowymi, które po prostu kupują pakiety kontrolne w firmach cash-flow’owych, czyli w firmach, które są zyskowe. Nie mówimy tu o ventures capital. Fundusze emerytalne czasem też inwestują w ventures

capital, ale bardzo mało – to jest najczęściej 0,3-0,5%, dlatego, że to są inwestycje wysokiego ryzyka.

Koniunktura na giełdzie a PPK

W dalszej części rozmowy eksperci odnieśli się do wahań na giełdzie oraz pojawiających się w mediach komentarzy, których autorzy sugerują, że giełda nie jest najlepszym miejscem do alokowania oszczędności emerytalnych w przypadku spadków i wzrostów notowań. Argument ten szybko zbił prezes Ćwikiewicz, który stwierdził, że

– jest to normalna rzecz. Jak się popatrzy na cykle koniunkturalne za ostatnie 50 czy nawet 100 lat, to te cykle i cykle giełdowe są ze sobą ściśle związane i występują co 7-9 lat. W związku z tym giełda jest na pewno dobrym miejscem do inwestowania, ponieważ inwestujemy w kapitał, firmy rosną, rozwijają się, więc długoterminowe stopy, takie właśnie 20-, 30-letnie, są zawsze dodatnie, nawet jeżeli po drodze są różnego rodzaju dołki i górki, to na koniec i tak jesteśmy do przodu. Tu zwracam uwagę na jeszcze jedną rzecz – inwestycja w kapitał w odróżnieniu od inwestycji w różnego rodzaju obligacje, dług, pożyczki, jest rodzajem inwestycji antyinflacyjnej. Dlaczego? Dlatego, że jak rosną ceny, to przedsiębiorstwa też podnoszą ceny, ich przychody rosną. Jeżeli założymy, że marża procentowo jest taka sama, to po prostu tej marży w ujęciu kwotowym jest więcej w czasach inflacji i wyceny firm rosną. Dlatego inwestycje w kapitał – niezależnie czy notowany czy nienotowany – to jest dobra lokata.

Fundusze zdefiniowanej daty remedium na wahania cyklu koniunkturalnego w przypadku PPK

Stefan Kawalec także uważa, że wahania na giełdzie to faktycznie poważny problem, ale jest on całkowicie normalny.

- Myślę, że to jest większy problem dla zwykłych funduszy inwestycyjnych, niż dla funduszy, które działają w ramach funduszy PPK z dwóch powodów. Mianowicie, fundusze, które działają w ramach PPK mają długoterminowy horyzont i w związku z tym dla nich świadomość, że w perspektywie 20 lat to przyniesie zyski niezależnie od wahań koniunktury, jest bardzo istotna. Natomiast fundusze, które mają inwestorów średnio na rok czy też półtora roku, to jest poważny problem, bo zyski znikają, jak jest dekoniunktura. A druga przyczyna jest taka, że w przypadku PPK uczestnicy mają gwarancję bardzo wysokiej stopy zwrotu, w związku z tym, że kapitał jaki wpłacają w postaci składek do PPK, jest dwukrotnie zwiększony przez składkę pracodawcy, i jest dodatkowo zwiększony przez wkład ze strony państwa. Więc w każdym przypadku, nawet jeśli fundusze nie przyniosą oczekiwanego zwrotu, albo wręcz przyniosą stratę, i tak ta inwestycja jest bardzo opłacalna. Istotne jest to, że kiedy będzie kolejna faza automatycznego zapisu do PPK, to żeby nie koncentrować się na zwrotach jakie przynoszą fundusze, tylko na zwrotach, jakie uzyskują członkowie.

Prezes Prądyński podkreślił kwestie związane z bezpieczeństwem PPK.

- Bazą całego projektu PPK i tego, co zostało stworzone, jest państwo. To znaczy, że to nie jest tak, że kilku inwestorów postanowiło zainwestować

pieniądze, tylko państwo stworzyło pewien program dla pracowników. W związku z tym, fundamentem tego programu było bezpieczeństwo. [...] To jest bardzo słuszne co powiedział prezes Kawalec, że trzeba zmienić tę perspektywę i kłaść nacisk na to, że pracownik i jego pieniądze – każdy będzie miał zyski większe niż w danym momencie na rynku. Ta perspektywa jest bardzo istotna. I to bezpieczeństwo jest nadzwyczaj istotne.

Uwierzyć w PPK

Dalsza część dyskusji dotyczyła m.in. sposobów na przekonanie Polaków do uczestnictwa w PPK, m.in. wykorzystując PPK jako benefit pracowniczy. Dariusz Blocher podzielił się z uczestnikami panelu doświadczeniami z wdrożenia PPK w Budimexie, gdzie partycypacja wynosi obecnie 53%. Jego zdaniem za sukcesem stoi przede wszystkim zaangażowanie i wiara zarządu w skuteczność programu.

– Ja w to uwierzyłem – przekonywałem. – Budimex wdrażał PPK w 2019 roku. W tym czasie wszyscy członkowie zarządu byli uczestnikami programu. Zdecydowaliśmy się na to jako firma, bo uważamy, że na rynku długoterminowo trzeba będzie walczyć o pracownika. Wykorzystaliśmy po prostu naszą szansę, żeby spróbować przekonać pracownika do tego, aby w naszej firmie chciał dłużej zostać, a tym dodatkowym elementem miała być ta dodatkowa składka uzależniona od stażu pracy.

Robert Zapotoczny tak skomentował te słowa:

Fundusze zdefiniowanej daty remedium na wahania cyklu koniunkturalnego w przypadku PPK

- Z naszych obserwacji pracodawca jest kluczowy. Jeżeli pracodawca jest nastawiony neutralnie plus to tam partycypacja będzie wysoka- jeżeli pracodawca jest nastawiony negatywnie, mimo że skorzystał z Tarczy PFR i uratował się przed COVID-19, będzie zniechęcał i tego nie zmienimy. Neutralnie nastawiony to taki, który nie ma zdania, nie wtrąca się, nie namawia ani do rezygnowania ani do przystępowania. Sam niejednokrotnie w tym uczestniczyłem. Kiedy pracodawca poznaje istotę zagadnienia, staje się jej orędownikiem. [...] Gdzie jest najwyższa partycypacja? Są to poszczególne branże - najwyższa partycypacja jest w branży finansowej. Pośrednictwo finansowe, sprzedaż kredytów hipotecznych - to jest powyżej 80%. Banki - to jest powyżej 70%, towarzystwa funduszy inwestycyjnych - tam wszędzie jest partycypacja powyżej 3/4 uprawnionych. Jakby trudno z tym polemizować. Ludzie, którzy na co dzień pracują przy oszczędnościach, przy finansach, mają najwyższą partycypację. [...] Mamy teraz ponad 2,5 mln osób, które regularnie oszczędzają na swoją przyszłość.

Panel „Skuteczność funduszy zdefiniowanej daty (FZD) w różnych fazach cyklu koniunkturalnego” odbył się 6 września 2022 roku podczas XXXI Forum Ekonomicznego w Karpaczu.

Moderatorem spotkania był Paweł Dobrowolski, główny ekonomista PFR.

W panelu wzięli udział:

Maciej Ćwikiewicz – prezes zarządu PFR Ventures

Stefan Kawalec – ekonomista, prezes zarządu Capital Strategy

Jan Grzegorz Prądyński – prezes zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń

Dariusz Blocher – członek Rady Nadzorczej Budimex S.A.

Fundusze zdefiniowanej daty remedium na wahania cyklu koniunkturalnego w przypadku PPK

Robert Zapotoczny – prezes zarządu PFR Portal PPK.

Forum Ekonomiczne w Karpaczu jest największą w Europie Środkowo-Wschodniej platformą spotkań, na której nie tylko dyskutuje się o bezpieczeństwie, perspektywach rozwoju gospodarczego, współczesnych wyzwaniach i przewyżczeniu kryzysów, ale także przedstawia konkretne rozwiązania i innowacyjne idee. Międzynarodowy wymiar Forum Ekonomicznego daje szansę na to, aby zastępować stereotypy faktami, a opinie kształtować na podstawie rzeczowej wymiany poglądów. Więcej o Forum można znaleźć [tutaj](#).

źródło informacji: PFR Portal PPK/ Autor: Marta Paleczna